

KRYSTYNA NANKIEWICZ

ur. 1943; Żabno-Kolonia



Miejsce i czas wydarzeń	Żabno-Kolonia, II wojna światowa, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, obrzędowość doroczna, Boże Narodzenie, kolędowanie bożonarodzeniowe, szczodraki, Herody

Dziadek śpiewał nam kolędy, a po wsi chodziły szczodraki

W Boże Narodzenie było ładnie, wesoło. Przynosiło się słomę do domu, choinka była. Na tej słomie dzieci spały, bawiły się, rozmaite robiły koziołki. Teraz już tego nie ma. Koce się przyniesło i w święta się tam spało. [Na] choince były świece, takie lichtarzyki, i się świeciło

Potrawy to były kluski z makiem, groch z kapustą, groch znowuż sam, placuszki takie układane, pieczone na oleju, ryby, śledzie.

Kiedyś się szło do komunii, to się szło naczczo. Nie wolno było nic zjeść. Dopiero później po komunii. Na Boże Narodzenie to my na czuwanie do dziadków przyjeżdżali wszyscy. Dziadek nam śpiewał kolędy, kiedyś z Herodem chodził. Te role wszystkie wyśpiewywał i mówił nam o królu Herodzie. Wszystko umiał. Chodzili jeszcze szczudroki, jak to nazywały, szczudroki za oknami. A to śpiewali: "Szczudraki, kułaki dajcie nam, coście jedli, gotowali, dajcie nam". No i kolędę jakąś śpiewali. No i wyszło się i dało pieniędzy czy coś. I poszły dalej dzieci. I dawało się pieniądze czy tam ciasta czy coś. Chodzili, chodzili, teraz już tak nie ma. Z gwiazdą chodzili, gwiazdę mięli taką.

Data i miejsce nagrania	2015-02-04, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Bartłomiej Chudy
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"